

Sygn. akt I ACa 2253/25



WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 kwietnia 2026 roku

Sąd Apelacyjny w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SA Walentyna Łukomska-Drzymała

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Agnieszka Pawlikowska

po rozpoznaniu w dniu 3 marca 2026 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa Ewy Szeloch

przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Wojewodę Lubelskiego

zastępowanego przez Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej

o zapłatę

na skutek apelacji powódki od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 27 czerwca 2025 r., sygn. akt I C 1319/24

I. oddala apelację;

II. zasądza od powódki Ewy Szeloch na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 8.100 zł (osiem tysięcy sto złotych) tytułem kosztów postępowania odwoławczego wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzono.

Sygn. akt I ACa 2253/25

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 czerwca 2025 r. Sąd Okręgowy w Lublinie oddalił powództwo Ewy Szeloch skierowane przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Wojewodę Lubelskiego i nie obciążył powódki kosztami procesu.

Uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego znajduje się na kartach 186 – 192 akt sprawy.

Apelację od powyższego wyroku złożyła powódka Ewa Szeloch zarzucając wyrokowi:

- I. naruszenie przepisów prawa materialnego tj.
 - a) przepisów ustawy o rekompensacie w związku z wprowadzeniem stanu wyjątkowego na obszarze części województwa podlaskiego oraz części województwa lubelskiego w 2021 r., a mianowicie art. 3 ust. 1, art. 2 w zw. z art. 6, art. 3 ust. 6 w zw. z art. 7 ustawy o stratach, art. 6;
 - b) art. 3 ust. 6 ustawy o stratach w zw. z art. 8 ustawy o wyrównywaniu strat majątkowych wynikających z ograniczenia w czasie stanu nadzwyczajnego wolności i praw człowieka i obywatela;
 - c) art. 5 k.c. w zw. z art. 77 k.c. w zw. z art. 2 Konstytucji oraz art. 5 w zw. z art. 32 Konstytucji;
 - d) art. 7 ust. 1 Rozporządzenia 2023/2831;
 - e) art. 3 ust. 4 Rozporządzenia 1407/2013;
 - f) art. 120 § 1 k.c. i art. 121 pkt 4 k.c.;
- II. naruszenie przepisów prawa procesowego mające wpływ na wynik postępowania tj. art. 233 § 1 k.p.c.;
- III. nierozpoznanie istoty sprawy polegające na zaniechaniu zbadania materialnej podstawy żądania pozwu poprzez całkowite pominięcie argumentów powoda.

Wskazując na przedstawione zarzuty skarżący wnosił o:

- I. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Lublinie z pozostawieniem temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania;

- II. ewentualnie o zmianę wyroku i zasądzenie na rzecz powoda od pozwanego [REDACTED] zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od daty wniesienia pozwu do dnia zapłaty;
- III. zasądzenie zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;
- IV. zadanie pytania prejudycjalnego do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej o treści wskazanej w apelacji.

Szczegółowe uzasadnienie zarzutów apelacji znajduje się na kartach 198 – 224 akt sprawy.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powódki podlega oddaleniu jako bezzasadna. Nie zawiera ona uzasadnionych zarzutów stanowiąc jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami i wnioskami sądu I instancji.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego całkowicie chybiony jest zawarty w apelacji pozwanego najdalej idący wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

W myśl art. 386 § 2 i § 4 k.p.c. sąd uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania w razie stwierdzenia nieważności postępowania oraz może uchylić zaskarżony wyrok w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. W okolicznościach sprawy nie budzi wątpliwości, iż wyrok nie został wydany w warunkach nieważności jak również aby zachodziła konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Apelacja zarzuca natomiast, iż doszło do nierozpoznania istoty sprawy, z uwagi na całkowite pominięcie argumentacji powódki. W ocenie Sądu Apelacyjnego zarzut ten nie jest trafny, a tym samym nie zachodzą zatem podstawy do uchylenia zaskarżonego wyroku.

Nierozpoznanie istoty sprawy w rozumieniu wskazanego wyżej przepisu kodeksu postępowania cywilnego, według zapatrywań prezentowanych w piśmiennictwie polega na pominięciu przez sąd pierwszej instancji podstawy roszczenia, tj. przesłanek stanowiących o jego istnieniu. Wyrok oddalający powództwo dotknięty jest takim uchybieniem w razie błędnego stwierdzenia pozytywnej albo istnienia negatywnej przesłanki jurysdykcyjnej. Według orzecznictwa pojęcie "istoty sprawy", o którym mowa w art. 386 § 4 k.p.c., dotyczy jej aspektu materialnego i w tej jedynie płaszczyźnie może być oceniany zarzut jej nierozpoznania. Zachodzi ono wówczas, gdy sąd nie zbadał podstawy materialnej pozwu, jak też skierowanych do niego zarzutów merytorycznych bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie i w swoim

rozstrzygnięciu nie odniósł się do tego, co jest przedmiotem sprawy (wyrok SN z dnia 12 września 2002 r., IV CKN 1298/00, LEX nr 80271, wyrok SN z 24 marca 2004 r., sygn. I CK 505/03, Lex nr 187066).

Powódka domagała się w pozwie rekompensaty za okres od 17 marca 2022 r. do 10 czerwca 2022 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo uznając, iż powódka wyczerpała należny jej limit pomocy de minimis, ponadto za okres od 17 do 20 marca 2022 r. otrzymała rekompensatę, a ponadto uznał za zasadny podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia. Mając na uwadze powyższe wywody wskazać należy, iż Sąd Okręgowy orzekając w sprawie odniósł się do tego co było przedmiotem żądania pozwu, wskazał podstawę faktyczną i prawną rozstrzygnięcia, odniósł się też do zarzutów podniesionych przez pozwanego. Wobec powyższego stanowisko powódki, iż sąd nie rozpoznał istoty sprawy, gdyż nie podzielił jej argumentów jest chybione, skoro sąd zbadał podstawę materialną pozwu, jak też skierowane do niego zarzuty merytoryczne i w swoim rozstrzygnięciu nie odniósł się do tego, co jest przedmiotem sprawy. Tym samym brak jest podstaw do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

W ocenie Sądu Apelacyjnego brak jest też podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku.

Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia ustalenia Sądu pierwszej instancji oraz dokonaną ocenę prawną, opisane szczegółowo w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Przypomnieć należy ugruntowaną w judykaturze regułę, a mianowicie, że w wypadku wyroku oddalającego apelację, wydanego na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji, sąd odwoławczy nie musi powtarzać dokonanych prawidłowo ustaleń; wystarczy stwierdzenie, że ustalenia sądu pierwszej instancji podziela i przyjmuje za własne. Konieczne jest jednak ustosunkowanie się do wszystkich zarzutów apelacji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2006 r., II CSK 126/05, niepublikowany, zamieszczony w LEX nr 179973).

W apelacji postawione zostały zarówno zarzuty naruszenia prawa materialnego, jak i procesowego. Prawidłowość zastosowania lub wykładni prawa materialnego może być właściwie oceniona jedynie na kanwie niewadliwie ustalonej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Skuteczne zatem zgłoszenie zarzutu dotyczącego naruszenia prawa materialnego wchodzi zasadniczo

w rachubę tylko wtedy, gdy ustalony przez sąd pierwszej instancji stan faktyczny, będący podstawą zaskarżonego wyroku, nie budzi zastrzeżeń (zob.

wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1997 r. II CKN 60/97, OSNC 1997/9/128).

Przywołać także należy zasadę, według której Sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiąza go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (zob. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31.01.2008 r., III CZP 49/07, opublikowana w OSNC 2008 z. 6 poz. 55).

Odnosząc się do zawartego w apelacji zarzutu błędnej oceny dowodów Sąd Apelacyjny uznał, iż nie ma żadnych podstaw do zakwestionowania dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny dowodów. Tym samym brak jest podstaw do stwierdzenia aby doszło do naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 233 § 1 k.p.c.

Wstępnie przypomnieć należy, że norma art. 233 § 1 k.p.c. formułuje zasadniczą podstawę prawną, określającą kompetencje Sądu w zakresie oceny materiału procesowego. Zgodnie z jej brzmieniem sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Strony zgodnie z art. 232 k.p.c. w zw. z art. 3 k.p.c. i art. 6 § 2 k.p.c. mają obowiązek nie tylko przedstawić sądowi twierdzenia (przedstawić okoliczności faktyczne), z których wywodzą skutki prawne (którymi uzasadniają swoje żądania w procesie), ale też dowody, na podstawie których Sąd będzie mógł ocenić czy twierdzenia te są prawdziwe czy też powoływane są jedynie dla uzyskania korzystnego rozstrzygnięcia. Innymi słowy każda ze stron ma obowiązek udowodnić fakty, z których wywodzi swoje prawa na podstawie przedstawionych dowodów. Natomiast ocena przedstawionych przez strony dowodów jest kompetencją Sądu, a sposób tej oceny określa powołany wyżej przepis art. 233 § 1 k.p.c.

Na tej podstawie Sąd porównuje i waży walor wiarygodności poszczególnych dowodów oferowanych przez strony i ich wartość (moc dowodową) dla poczynienia ustaleń istotnych dla sprawy. Wielokrotnie wyjaśniano już w dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego, że w myśl normy art. 233 § 1 k.p.c. sąd w ramach swoich kompetencji prawnych posiada przypisaną przez ustawę swobodę w ocenie wiarygodności i mocy dowodów. Sąd dokonuje tej oceny według własnego przekonania powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia się z dowodami. Sąd porównuje wnioski wynikające z poszczególnych dowodów przy uwzględnieniu zasad logiki i doświadczenia życiowego i w efekcie ocenia ich wiarygodność. Jeżeli więc z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie

poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza art. 233 § 1 k.p.c. i musi być uznana za prawidłową, choćby nawet w równym stopniu, na podstawie tego samego materiału dowodowego (np. po uznaniu innych z wykluczających się dowodów za wiarygodne), dawały się wysnuć wnioski odmienne.

W związku z tym dla skutecznego postawienia zarzutu wadliwości ustaleń wobec naruszenia normy art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza samo twierdzenie strony skarżącej o nieprawidłowości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który jej zdaniem odpowiada rzeczywistości (przedstawienie przez skarżącego własnej, odmiennej od sądowej, oceny materiału procesowego i poszczególnych dowodów). Skuteczny zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów musi prowadzić do podważenia podstaw tej oceny z wykazaniem, że jest ona rażąco wadliwa lub oczywiście błędna (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2004 r. IV CK 274/03). Konieczne jest przy tym wskazanie przez skarżącego konkretnych przyczyn dyskwalifikujących wywody sądu I instancji w tym zakresie. W szczególności strona skarżąca powinna wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd analizując materiał dowodowy, uznając brak wiarygodności i mocy dowodowej poszczególnych dowodów lub niesłusznie im ją przyznając (por. wywody Sądu Najwyższego m.in. w orzeczeniach z dnia 23 stycznia 2001 roku, IV CKN 970/00, z dnia 12 kwietnia 2001 roku, II CKN 588/99, z dnia 10 stycznia 2002 roku, II CKN 572/99).

W apelacji wywiedzionej w niniejszej sprawie nie wskazano okoliczności pozwalających na przypisanie Sądowi Okręgowemu naruszenie opisanego wzorca oceny dowodów. Przede wszystkim zarzut naruszenia przepisu art. 233 k.p.c., w świetle twierdzeń skarżącego, sprowadza się do kwestionowania prawidłowości ustaleń sądu w zakresie faktu otrzymania rekompensaty i związania decyzją Wojewody dotyczącej okresu od 17 do 20 marca 2022 r. Okoliczności te nie podlegają jednak badaniu na płaszczyźnie art. 233 § 1 k.p.c. Wskazać bowiem należy, iż przepis art. 233 § 1 k.p.c. reguluje jedynie kwestię oceny wiarygodności i mocy (wartości) dowodowej przeprowadzonych w sprawie dowodów, a nie poczynionych ustaleń faktycznych, czy wyprowadzonych z materiału dowodowego wniosków. Także naruszeniem tego przepisu nie jest pominięcie przez sąd przy wyrokowaniu określonej okoliczności faktycznej, nawet jeżeli strona uważa ją za okoliczność istotną dla rozstrzygnięcia sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2003 r., II CK 293/02, nie publ.).

Materiał dowodowy sprawy sprowadza się do dowodów z dokumentów, niekwestionowanych przez żadną ze stron. Wobec powyższego Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do podważenia dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny

dowodów, a w konsekwencji także poczynionych na jej podstawie ustaleń faktycznych. Ustalenia te, Sąd Apelacyjny w całości podziela i uznaje za własne. Wbrew wywodom apelacji Sąd Okręgowy ustalił wszystkie okoliczności faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia. Korekty wymaga jedynie nieprecyzyjne wskazanie, iż powódka otrzymała rekompensatę za okres od 17 marca 2022 r. do 10 czerwca 2022 r. Jak wynika z ustaleń Sądu udzielona rekompensata dotyczyła okresu od 2 marca do 20 marca 2022 r. (decyzja nr 123/2022 i nr 192/2022).

W ocenie Sądu Apelacyjnego w ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy nie dopuścił się też naruszenia przepisów prawa materialnego.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy dokonał w sprawie prawidłowej oceny prawnej zasadności żądania pozwu. Ocenę tę Sąd Apelacyjny w całości podziela i nie zachodzi potrzeba powtarzania tożsamyh z nią wywodów. Stosownie do art. 387 § 2¹ k.p.c. uzasadnienie wyroku sądu drugiej instancji obejmuje wyjaśnienie podstawy prawnej z przytoczeniem przepisów prawa odnoszące się do oceny poszczególnych zarzutów apelacyjnych a poza tym może ograniczyć się do stwierdzenia, że sąd drugiej instancji przyjął za własne oceny sądu pierwszej instancji. Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny stwierdza, iż w całości podziela ocenę prawną wraz z jej argumentacją wyrażoną przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Podniesiony w apelacji zarzut naruszenia wskazanych przepisów ustawy o rekompensacie jak i o wyrównaniu strat nie zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie ma jakichkolwiek podstaw do twierdzenia, aby Sąd Okręgowy dopuścił się naruszenia art. 3 ust. 1 i ust. 6 oraz art. 2 i 6 cyt. ustawy o rekompensaty. Wbrew wywodom apelacji uregulowane w tym akcie prawo do rekompensaty powstaje z mocy prawa, której to oceny nie zmienia fakt, iż wypłata następuje na wniosek składany do właściwego wojewody. W sposób nieuprawniony skarżąca różnicuje powstanie roszczenia o rekompensatę z powstaniem prawa uprawnionego do żądania ustalenia wysokości rekompensaty. Osoby spełniające kryteria wskazane w ustawie uzyskują prawo do rekompensaty z mocy samego prawa, zaś potwierdzeniem tego jest wydana przez właściwy organ na wniosek uprawnionego indywidualna decyzja administracyjna określająca wysokość należnej rekompensaty bądź odmawiająca wypłaty przy braku przesłanek do jej wypłaty. Trafnie przy tym Sąd Okręgowy wskazał, iż do uprawnionego należy wybór roszczenia o rekompensatę (środki publiczne) ewentualnie wystąpienie z żądaniem cywilnoprawnym według zasad ogólnych, co a contrario wynika z art. 5 ustawy o rekompensacie. Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie może budzić żadnych wątpliwości, iż rekompensata nie ma charakteru cywilnoprawnego, wynika z norm prawa publicznego, nie zaś ze

stosunku cywilnoprawnego łączącego powódkę ze Skarbem Państwa. Do jej wypłaty konieczne jest uzyskanie decyzji administracyjnej, która zgodnie z art. 3 ust. 4 cyt. ustawy z chwilą wydania jest ostateczna i prawomocna. Zgodnie z odesłaniem z art. 3 ust. 6 ustawy o rekompensacie w zw. z art. 7 cyt. ustawy o wyrównywaniu strat w postępowaniu tym, o ile ustawa nie stanowi inaczej stosuje się przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego.

Publicznoprawnego charakteru rekompensaty nie zmienia fakt przyznania uprawnionemu podmiotowi, niezadowolonemu z decyzji, prawa do wniesienia powództwa do sądu powszechnego. Wprowadzenie sądowej kontroli sądu powszechnego podejmowanych decyzji administracyjnych nie prowadzi do zmiany charakteru roszczenia objętego kwestionowanymi decyzjami administracyjnymi.

Oceniając merytoryczną zasadność żądania powódki Sąd Okręgowy trafnie wskazał, iż do jej roszczenia zastosowanie miało rozporządzenie nr 1407/2013, które obowiązywało do dnia 31 grudnia 2023 r. i określało limit pomocy de minimis na kwotę 200.000 EUR. Nie jest w sprawie kwestionowane, iż roszczenie powódki dotyczy okresu w 2022 r. i w tym okresie powódka otrzymała rekompensatę w tej kwocie. Podzielić należy stanowisko Sądu Okręgowego, iż dla oceny roszczeń powódki zastosowanie ma stan prawny obowiązujący w 2022 r., czyli limit środków określony w w/w rozporządzeniu. Prawidłowo Sąd Okręgowy uznał, iż zastosowanie ma reguła „tempus regit actum”, co oznacza, że zdarzenie prawne ocenia się według stanu prawnego obowiązującego w dacie, gdy konkretne zdarzenie miało miejsce. Fakt określenia wyższej kwoty limitu takiej pomocy w rozporządzeniu wchodzącym w życie z dniem 1 stycznia 2024 r. nie ma znaczenia dla sytuacji prawnej powódki. Nie może budzić wątpliwości, iż przepisy o udzieleniu pomocy publicznej muszą być interpretowane zwięźdząco. W ocenie Sądu Apelacyjnego powołane przez skarżącą przepisy rozporządzeń Komisji (UE) nie dają podstaw do zastosowania nowego limitu pomocy de minimis do zamkniętych w przeszłości stanów faktycznych, zaistniałych w okresie obowiązywania danego rozporządzenia i w związku z którymi zrealizowano w całości przysługujące podmiotowi na jego podstawie roszczenie o wypłatę pomocy de minimis. Podkreślić należy, iż zasada pomocy de minimis powinna podlegać wykładni ścisłej, jako wyjątek od zakazu wspierania przedsiębiorców ze środków publicznych. Nie może ona być stosowana retroaktywnie. Trafnie Sąd Okręgowy zatem uznał, iż powódce nie przysługuje roszczenie o wypłatę rekompensaty ponad limit określony na kwotę 200.000 EUR. Stanowisko to Sąd Apelacyjny w całości podziela. Apelacja nie zawiera uzasadnionych argumentów, które mogłyby prowadzić do odmiennych wniosków.

Bez znaczenie dla rozstrzygnięcia jest też okoliczność odmiennego stanowiska wyrażanego w uzasadnieniu decyzji Wojewody Podlaskiego. Uzasadnienie decyzji nie wiąże sądu rozpoznającego sprawę niniejszą.

Nie ma też racji skarżąca kwestionując możliwość zastosowania w sprawie art. 8 ustawy o wyrównywaniu strat. Art. 3 ust. 6 ustawy o rekompensacie odsyła do odpowiedniego stosowania art. 8 wskazanej ustawy. Skoro stosuje się odpowiednio, to fakt użytego w nim określenia „powstania straty” należy odnieść do pojęcia „o okolicznościach uprawniających do rekompensaty” Tym samym Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, iż termin przedawnienia roszczenia

o wypłatę rekompensaty wynosi 1 rok i rozpoczyna się od dnia, w którym poszkodowany powziął wiedzę o powstaniu straty majątkowej czyli w okolicznościach sprawy powziął wiedzę o zaistnieniu stanu faktycznego, który wypełnił ustawowe przesłanki przyznania prawa do rekompensaty. Niewątpliwie stan taki zaistniał w czerwcu 2022 r. Natomiast powódka złożyła wniosek o rekompensatę 16 lutego 2024 r. czyli po upływie rocznego terminu. Nie jest uprawniony pogląd skarżacej, iż termin wymagalności należy liczyć od dnia złożenia wniosku. Prawidłowo Sąd Okręgowy do ustalenia początku terminu przedawnienia roszczenia zastosował przepis art. 8 cyt. ustawy o wyrównywaniu strat w zw. z art. 3 ust. 6 ustawy o rekompensacie. Wobec powyższego Sąd Apelacyjny nie dopuścił się naruszenia przepisów art. 120 § 1 k.c. i art. 121 pkt 4 k.c.

W ocenie Sądu Apelacyjnego wskazane przez Sąd Okręgowy argumenty oraz podstawy prawne uzasadniają oddalenie żądania pozwu. Sąd Apelacyjny stanowisko to podziela i nie znajduje podstaw do jego zmiany. Sąd Okręgowy trafnie również ocenił podniesiony zarzut przedawnienia z punktu widzenia art. 5 k.c., podkreślając także legalność działania władzy publicznej oraz możliwość wystąpienia przez powódkę na drogę procesu cywilnego, w sytuacji odmowy wypłaty rekompensaty za wskazane okresy.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego brak było również podstaw do skierowania pytań do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Zdaniem Sądu Apelacyjnego odpowiedź na przedstawione pytania nie jest niezbędna dla rozstrzygnięcia. Apelacja nie zawiera argumentów, które wskazywałyby na istotny związek pytań z przedmiotem rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego. Niewątpliwie bez związku z rozstrzygnięciem i zarzutami apelacji jest kwestia dopuszczalności złożenia wniosku o przyznanie pomocy de minimis, czy też kwestia skutków wydawanych przez organy państwa odmiennych decyzji. Dlatego Sąd Apelacyjny oddalił wniosek o skierowanie pytań do TSUE.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny uznał, iż apelacja nie zawiera uzasadnionych zarzutów, zaś zaskarżony wyrok odpowiada prawu. Z tych też

względów i na mocy art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny apelację oddalił jako bezzasadną.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego uzasadnia przepis art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c.